

Kartusze trumienne rodziny von Somnitz w Charbrowie. Przyczynek do nowożytnej kultury funeralnej

W Charbrowie pod Łebą w województwie pomorskim, w filialnym kościele pod wezwaniem św. Józefa, zachował się unikalny zespół dwunastu kartuszy trumiennych, będących pierwotnie ozdobą trumien członków rodziny von Somnitz i osób z nią spokrewnionych¹. Rodzina ta znana jest na Pomorzu od III ćwierci XIV w.², jednak podwaliny pod jej polityczną i majątkową karierę położył Lorenz Christoph von Somnitz, zaufany człowiek elektora brandenburskiego, nadstarosta łęborski i bytowski, kanclerz Pomorza i dziedziczny podkomorzy pomorski³. W 1660 r. kupił wieś Charbrowo od braci swej żony, Gneomara Reinholda i Martina Döringa von Krockow⁴. Od tego czasu, aż do 1945 r., wieś pozostawała w posiadaniu rodziny.

Przyjmuje się, że po 1660 r. zbudowano bądź rozbudowano w Charbrowie dwór⁵, a także zakończono w 1669 r. gruntowną przebudowę istniejącego już wcześniej kościoła, z którego w nową budowlę wtopiono jedynie prezbiterium. O dacie zakończenia przebudowy świadczył wiatrowskaz na kościelnej wieży⁶. Od 1671 lub 1672 r. odprowadzano w tym kościele nabożeństwa ewangelicko-reformowane, gdyż w Charbrowie znajdował się jeden z dwóch, obok pobliskiego Zwartowa⁷, zagranicznych zborów reformowanych podległych Jednocie

¹ Artykuł niniejszy jest znacznie zmienioną i rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego 18 maja 2000 r. w Gdańsku na sesji „Kultura protestancka w Polsce”. Zapowiadane materiały z sesji nie ukazały się.

² J. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch*, Bd. 3, Stettin 1847, s. 28.

³ H. Saring, *Lorenz Christoph von Somnitz, ein Staatsmann des Großen Kurfürsten*, „Baltische Studien”, Neue Folge, 41, 1939, s. 155.

⁴ F. Schultz, *Geschichte des Kreises Lauenburg in Pommern*, Lauenburg 1912, s. 195.

⁵ H. Lemcke, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin*, (*Die Baudenkmäler der Provinz Pommern*), Tl. 3, Bd. II, H. II: *Die Kreise Bütow und Lauenburg*, Stettin 1911, s. 213.

⁶ A. Bechtold, *Chronik der Kirche zu Charbrow*, s. 15, 16, 17, 24 (kopia rękopisu z 1869 r. dedykowanego Heinrichowi von Somnitz z okazji jubileuszu 200-lecia kościoła, przechowywana w zbiorze dokumentów Łęborskiego Bractwa Historycznego; oryginał kroniki jest własnością parafii charbrowskiej); E. Müller, *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, II. Teil: *Der Regierungsbezirk Köslin. Die reformierten Gemeinden Pommerns. Die Generalsuperintendenten*, Stettin 1912, s. 551.

⁷ J. Dworzaczkowa, *Z dziejów zboru w Krokowej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *eadem*, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce*, Poznań 1995, s. 179.

Wielkopolskiej⁸. Jednak działalność zboru ewangelicko-reformowanego w Charbrowie zamknęła śmierć długoletniego tutejszego duchownego – Jana Oniasza (zm. 19 lipca 1736 r.). Już 30 lipca patronowie zboru powołali na duszpasterza charbrowskiego luterańskiego księdza Georga Ludwiga Karpowa, ordynowanego 2 sierpnia tego roku⁹. W następnym roku nastąpiły istotne zmiany w wyposażeniu kościoła – dla potrzeb nowej liturgii ufundowano zachowany do dzisiaj ołtarz, co poświadcza napis fundacyjny na jego odwrotnej stronie¹⁰.

Miejscem grzebalnym członków rodziny von Somnitz z Charbrowa była krypta ulokowana pod prezbiterium kościoła, która być może, podobnie jak prezbiterium, jest pozostałością starszej budowli. Właśnie z trumien, które znajdowały się w tym grobowcu, zdjęto kartusze. Było to związane z jego porządkowaniem i zamknięciem powodowanym brakiem miejsca na dalsze pochówki. Zbiegło się w czasie z pochodzącym z początku XIX w. zakazem chowania zmarłych w kościołach¹¹. Kartusze przybite zostały następnie do drewnianych tablic, które zawieszono na ścianach kościoła wraz z epitafiami upamiętniającymi poszczególnych członków rodziny¹². W ten sposób powstało swego rodzaju mauzoleum patronów kościoła¹³. Nowym miejscem pochówków członków rodziny von Somnitz, do którego przeniesiono część pochówków z kościoła, stało się klasycystyczne mauzoleum rodzinne, zbudowane pomiędzy 1837 a 1840 r. na obrzeżach parku otaczającego dwór¹⁴. Przeniesienie części pochówków poświadcza inwentaryzacja z końca lat 50. XX w., według niej w mauzoleum znajdowały się jeszcze trumny, w późniejszych latach rozbite i sprofanowane, z których najstarsza pochodziła z 1767 r. Dodatkowo na jego ścianach zawieszonych zostało 13 okuć trumiennych¹⁵.

⁸ Bogislaus Ignatius [Johann Gottlieb Elsner], *Polonia Reformata oder zuferläßige Nachricht von denen Evangelisch-Reformirten Kirchen, Gemeinden und Lehrern, so heut zu Tage in dem Königreich Pohlen und Großherzogthum Litthauen befindlich sind. Verzeichnet von...*, Berlin 1754, s. 30; F. Schultz, *op. cit.*, s. 342; J. Dworzaczkowa, *Z dziejów zboru...*, s. 179; W. Kriegseisen, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696-1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa 1996, s. 85; J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997, s. 184.

⁹ E. Müller, *op. cit.*, s. 248, 552.

¹⁰ IN HONOREM ET AD USUM SACRUM ECCL(esiae) INV(ariatae) AUG(ustanae) CONF(essinis) QUAM SIBI CHRISTUS COLLEGIT CHARBROWIAE HOC ALTARE FUNDABATUR 1737. RENOV. 1869., według: H. Lemcke, *op. cit.*, s. 207.

¹¹ Por. E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998, s. 237-242.

¹² Przechowywane na poddaszu kościoła epitafia m.in. poległych w kampaniach wojennych Karla (zm. 1806 r.) i Theophila (zm. 1812 r.) von Somnitz.

¹³ J.A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 76-80.

¹⁴ A. Bechtold, *op. cit.*, s. 128, 131. Marie von Somnitz (zm. 1837 r.), córkę Friedricha von Somnitz i Friederike von Pelet, pochowano w grobie tymczasowym i następnie przeniesiono do mauzoleum. Jej ojca pochowano (zm. 7 marca 1840 r.) w gotowym już, przez niego wybudowanym, mauzoleum.

¹⁵ F. Mamuszka, J. Stankiewicz, *Poznajmy i chrońmy zabytki naszego powiatu. Lębork i powiat lęborski*, wykaz nr 6, [Gdańsk 1957], s. 3.

Z kartuszy tych pozostał tylko jeden, pochodzący z III tercji XVIII w. (kat. 7), znaleziony w latach 90. XX w. na terenie parku dworskiego. Trzecim miejscem pochówków rodziny był grobowiec wykonany w 1900 r., znajdujący się niegdyś na charbrowskim cmentarzu¹⁶, który został zniszczony po 1945 r., a czwartym i ostatnim – grób ulokowany na tym samym cmentarzu. W 1990 r. złożono w nim szczątki ze splądrowanego mauzoleum.

W przedwojennej literaturze niemieckiej, głównie w opracowaniach historycznych i inwentaryzacyjnych z terenów dzisiejszego Pomorza, Warmii i Mazur, dla nas najcenniejszych, bo pokazujących liczbę i stan zachowania zabytków, kartusze trumiennie pojawiają się rzadko¹⁷. Tłumaczyć to można tym, że w wielu wypadkach reprezentowały one artystycznie bardzo niski poziom wykonawczy i pochodziły ze stosunkowo nieodległych w momencie inwentaryzacji czasów. Natomiast w polskiej literaturze zabytki tego typu, choć zauważane, to pozostawały poza zasięgiem zainteresowania badaczy i pojawiały się incydentalnie, głównie przy okazji wielkich wystaw¹⁸. Jedynym wyjątkiem jest opracowanie kartuszy z Elbląga¹⁹. W literaturze dłuższą wzmiankę o kartuszach charbrowskich zamieścił w swej inwentaryzacji Hugo Lemcke, który wspominał o wiszących na ścianach kościoła tablicach z nabitymi osiemnastoma kartuszami z herbami rodziny von Somnitz²⁰. Poza tą wzmianką wspomniane zostały przez Edmunda Kizika²¹.

Powód braku zainteresowania kartuszami trumiennymi, których geneza jest bardzo dawna i łączy się z obyczajami rycerskimi²², stanowi prawdopodobnie fakt, że nieczęsto można je dzisiaj odnaleźć w kościołach, gdzie niegdyś były licznie przechowywane²³. Po 1945 r. zaginęły lub zostały zniszczone jako obcy zarówno kulturowo, jak i treściowo element dekoracji kościoła. Oprócz

¹⁶ Zachowały się jego plany i rachunki wykonawcy, por. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: AP Gdańsk), Akta majątku Somnitzów z Charbrowa, 997/15, k. 5, 9, 13.

¹⁷ G. Bronisch, W. Ohle, *Kreis, Kammin Land*, Stettin 1930, s. 145, il., kartusz ze Stuchowa z 1791 r.; W. Drost, F. Swoboda, *Kunstdenkmäler der Stadt Danzig (Bau- und Kunstdenkmäler des deutschen Ostens, Reihe A)*, Bd. 3, Stuttgart 1959, s. 256–258 (kościół pod wezwaniem Bożego Ciała), Bd. 5, Stuttgart 1972, s. 52 (kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy).

¹⁸ J. Dziubkova, *Portrety trumiennie, tablice inskrypcyjne i herbowe*, (Katalogi zbiorów, t. 1), Poznań 1981, s. 68–69, poz. kat. 35; J. Dziubkova, *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, [katalog wystawy], Poznań 1996, s. 227–230.

¹⁹ D. Milewska, *Kartusze trumiennie patrycjusz elbląskich od XVII do I połowy XIX wieku*, „Rocznik Elbląski”, 5, 1972, s. 175–192.

²⁰ H. Lemcke, *op. cit.*, s. 209.

²¹ E. Kizik, *Wesele, kilka chrztów i pogrzebów. Uroczystości rodzinne w mieście hanzeatyckim od XVI do XVIII wieku*, (Gdańskie Studia z Dziejów Nowożytnych, vol. 1), Gdańsk 2001, s. 206, il. 25–27.

²² K. Pilz, *Der Totenschild in Nürnberg und seine deutschen Virstufen. Das 14.-15. Jahrhundert*, „Germanisches Nationalmuseum. Anzeiger 1936–39”, s. 57–112.

²³ Obiekty w okolicach Lęborka: Gniewino, Janowice, Roszczyce i Sarbko, por. H. Lemcke, *op. cit.*, s. 217, 222, 300, 302, a także Słupska-Zagórzycza, por. R. Hardow, *Kleiner Führer durch das Heimatmuseum im Neuen Tor, Stolp* [1929], s. 9.

przywołanych powodów przyczyną ich nieobecności w literaturze mogą być trudności pojawiające się w samej terminologii, a co za tym idzie – w ich zakwalifikowaniu jako elementu obyczaju pogrzebowego. Na określenie tego rodzaju dekoracji trumien używa się najczęściej określeń blacha, okucie, szyld lub kartusz trumienny (sporadycznie również innych). W pierwszym wypadku ma to odniesienie do materiału, z którego najczęściej były wykonane; w drugim i w trzecim, tworząc kalki językowe, przejęto z literatury niemieckiej określenia stosowne do sposobu ich użycia – kartusze były nabijane na trumnę, tworząc swego rodzaju okucie („Beschlag”, „Sargbeschlag” oraz „Sargschild”); w czwartym zaś rolę decydującą odgrywa ich kształt i jego powiązanie z terminologią historii sztuki.

Obok kartuszy trumiennych funkcjonowały skromniejsze formy – tabliczki trumiennie, które również służyły do identyfikacji pochówku. Wydaje się, że przedstawienie ich jest konieczne dla przybliżenia genezy pojawienia się kartuszy trumiennych. Niezbędne jest rozróżnienie prostych tabliczek, zaopatrzonych jedynie w dłuższą lub krótszą inskrypcję²⁴, nabijanych niegdyś prawdopodobnie na wieko trumny, a używanych w krajach zachodniej Europy w ten sposób do dzisiaj, od ozdobnych kompletów lub pojedynczych egzemplarzy kartuszy trumiennych. Wspomniane tabliczki, pozbawione dekoracji lub bardzo skromnie zdobione, wykonane z trwałego materiału i zawierające krótki napis, były przede wszystkim identyfikatorami pochówku²⁵. Rachunki z 1580 r. z pogrzebu kanclerzyny koronnej Krystyny z Radziwiłłów Zamoyskiej wspominają, że na trumnie nieboszczki znajdowała się tabliczka „mosiądzowa [...] która przibita iesth na wierzchu trumny”. W tych samych rachunkach znalazł się zapis: „Tabliczka złotha z napisem, która na cziele z lancuszka srebrnego wisi”²⁶. Świadczy to, że nie tylko trumna była oznakowana tabliczką z inskrypcją, ale również złożone w niej ciało. Być może takiego samego przeznaczenia była złota, niewielka płytką z uszkiem w górnej części, która pochodzi z trumny królowej Ludwiki Marii Gonzagi. Jej niewielkie rozmiary i dwustronne pokrycie powierzchni napisem sugeruje właśnie takie jej przeznaczenie²⁷. W literaturze niezmiernie rzadko spotka się wzmianki o tych najprostszych tabliczkach identyfikujących pochówek²⁸. Podobną do nich, lecz

²⁴ J.A. Chrościcki, *op. cit.*, s. 52.

²⁵ Choć mogło to być tylko imię wyryte na tabliczce umieszczonej wewnątrz sarkofagu, zob. Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć*, Warszawa 1989, s. 203.

²⁶ J.A. Chrościcki, *op. cit.*, s. 267.

²⁷ *Wawel 1000-2000* [katalog wystawy], red. D. Nowacki, M. Piwocka, s. 200-201, kat. I/174, il. 231 (oprac. O. Sieradzka-Malec).

²⁸ A. Brosig, *Tabliczki z trumien*, „Kronika Miasta Poznania”, 8, 1930, s. 328-334. Autor wymienił sześć tabliczek pochodzących z lat 1595-1612, zawierających inskrypcje i herby, należących pierwotnie do trumien poznańskich patrycjuszki (w tym miedziane, srebrne i złoczone): Krzysztofa Ridta (zm. 1606 r.), Barbary Rill (zm. 1601 r.), córki Bartosza Żołny, wdowy po Kasprze Lindnerze, Jerzego Rilla (zm. 1595 r.), Bartłomieja Dawida (zm. 1612 r.), Apolonii Szembekówny (zm. 1605 r.), żony Jerzego Gelhora, Barbary Frelichowej (zm. 1600 r.). Ten sam autor, powołując się na relację członka zarządu gminy ewangelickiej w Poznaniu, pochodzącą

jeszcze skromniejszą formą oznaczenia pochówku są napisy ćwiekowane na wiekach lub krótszych ściankach trumien gwoździakami o ozdobnych główkach. Napisy takie ograniczały się do dekoracyjnie potraktowanego monogramu zmarłego i dat życia lub tylko daty śmierci. W ten sposób oznaczona i dekorowana była trumna Jana Heweliusza, której pozostałości znaleziono podczas prac wykopaliskowych w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny w Gdańsku²⁹.

Po zasypaniu ziemnego grobu tabliczki podobnego rodzaju do opublikowanych przez Brosiga i odkrytych w Toruniu nie były już dostępne. Jednak dostępne pozostawały w sklepionych kryptach przeznaczonych dla kilku lub kilkunastu pochówków, gdzie stanowiły ważną wskazówkę podającą informacje o ich dawności. Było to o tyle istotne, że trumny po upływie określonego czasu usuwano z kwatery grobowej, by zrobić miejsce dla następnych³⁰.

Kartusze trumiennie wykazują również pewne pokrewieństwo z polskim portretem trumiennym, który w powszechnym obiegu kojarzony jest z samoistnym wizerunkiem. Jednakże portret najczęściej nie występował sam, lecz towarzyszyła mu dodatkowa blacha z inskrypcją, a także malowane lub trybowane w blasze herby, które w połączeniu z inskrypcją, podającą często drobne szczegóły biografii, np. pełnione funkcje, okoliczności śmierci itd., identyfikowały zmarłego³¹. Niewątpliwie kartusze trumiennie, których przykładem są zabytki z Charbrowa, są jednym z ogniw tradycji pogrzebowych szlachty polskiej i z Polską związaną, w każdym razie żyjącej na pograniczu wpływów narodowych, obyczajowych i wyznaniowych. Uznać je również można za przedłużenie bądź typologiczne odgałęzienie tradycji polskiego portretu trumiennego, na co zwróciła już uwagę Danuta Milewska, według której

z 1776 r., wspomina kolejne trzy tabliczki znalezione w grobowcu Ridtów: Doroty Ridtowej, dziecka (zm. 1611 r.) Fryderyka Maiermannna, Melchiora Rimplera (zm. 1613 r.) oraz dwie tabliczki z XVIII w.: Gotfrieda Stracka z 1794 r. i karmelitanki bosej Doroty Brzezińskiej (zm. 1706 r.). Na temat dwóch tabliczek z trumien Anny i Zuzanny Maiermanówien, spokrewnionych niewątpliwie z osobami wymienionymi przez Brosiga, znalezionych podczas prac wykopaliskowych w kościele pod wezwaniem NMP w Toruniu, zob. K. Kluczajd, *Skarby kościoła Mariackiego w Toruniu*, [katalog wystawy], Toruń 2005, s. 64, poz. kat. 45-46, il., tam literatura. Dopiero ostatnie lata przyniosły szersze nimi, obok kartuszy trumiennych, zainteresowanie, zob. M. Janicki, *Tabliczki trumiennie i epitafia na sarkofagach królewskich (1519-1596)*, „Studia Waweliana”, 8, 1999, s. 149-164, tam literatura.

²⁹ A. Zbierski, *Wyniki badań grobu Jana Heweliusza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 39, 1991, 2, s. 153-170; również trumna pułkownika von Winter, por. K. Cieślak, *Kościół – cmentarzem. Sztuka nagrobna w Gdańsku (XV-XVIII w.)*. „Długie trwanie” epitafium, Gdańsk 1992, s. 91.

³⁰ E. Kizik, *Speculum mortalitatis. Pogrzeby w Elblągu w XVI-XVIII w.*, [w:] *750 lat praw miejskich Elbląga. Księga pamiątkowa*, red. A. Groth, Gdańsk 1996, s. 177.

³¹ Stralsundzki pastor J.Ch. Müller (1720-1772) w swoim dzienniku wspomina, iż na trumnie jego matki, zmarłej w 1751 r., „w głowie” umieszczony był „ein großes Schild, worauf die vornehmsten Zeitpunkte ihres Lebens, ihrer Geburt, Verheirathung und des Todes, wie auch die Zahl ihrer Kinder und Kindeskinde bemerkt”, por. F. Adler, *Alte Toten- und Begräbnisbräuche in pommerschen Städten*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde”, 54, 1940, 7-9, s. 71-72.

„trybowane kartusze na ziemiach Prus Królewskich, objętych zwyczajami protestanckimi, spełniały [...] tę samą rolę, jaką powierzano malowanym na blasze portretom trumiennym w szlacheckiej Polsce”³². Jednak w wypadku kartuszy portret zmarłego zastąpiony został jego herbem, często w połączeniu z inskrypcją identyfikującą. Na drugim kartuszu umieszczono cytat biblijny, który w przypadku zabytków charbrowskich ma niewątpliwie związek z ewangelickim wyznaniem członków rodziny von Somnitz. Ten sposób podkreślania swej przynależności wyznaniowej był szeroko rozpowszechniony wśród protestanckiej szlachty i mieszczaństwa³³, a nawet chłopstwa, czego przykładem są znacznie późniejsze, już dziewiętnastowieczne kartusze z kościołów ewangelicko-reformowanych w Zelowie pod Łaskiem i w Żychlinie pod Koninem³⁴.

Za ogniwo pośrednie między portretami trumiennymi a kartuszami typu charbrowskich uznać można portret trumienny Ludwika Anny Teodory Leszczyńskiej (zm. 1676 r.), przechowywany w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Anny w Wejherowie – jedyny znany obecnie w Polsce portret trumienny trybowany w srebrnej blasze³⁵ (znaczony cechą imienną Ernsta Kadaua I i cechą miejską Gdańską³⁶). Bez wątplenia jest to konterfekt, który powstał w tradycji polskiego portretu trumiennego, ale wykonany został w innej, niezwykle dla niego technice. Sama technika trybowania półplastycznego ornamentu znana jest z licznych portretów trumiennych, gdzie jednak używana była tylko do wykonania ornamentalnych ram dla wizerunku lub tablic herbowych związanych z portretem³⁷. Poza portretem z Wejherowa opublikowano znacznie skromniejszy, trybowany w blasze mośięnej, portret Teofili z Kołaczkowskich Kretkowskiej³⁸.

³² D. Milewska, *op. cit.*, s. 177.

³³ Z terenu Śląska zachowały się liczne przykłady kartuszy trumiennych używanych podczas pogrzebów mieszczańskich – członków korporacji cechowych, zob. T. Fercowicz, *Tarcze trumiennie i pogrzebowe cechów i bractw*, [w:] *Zabytki cechów śląskich*, red. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2002, s. 205–291, tam literatura. Na temat zwyczajów związanych z pogrzebowymi kasami korporacyjnymi miast hanzeatyckich zob. E. Kizik, *Śmierć...*, s. 99–104, 243–245.

³⁴ J. Kriegseisen, *Historia budowy, architektura i wyposażenie kościoła ewangelicko-reformowanego w Zelowie*, [w:] *Wczoraj, dziś i... Życie, dzieje i teraźniejszość braci czeskich w Zelowie*, red. *idem*, Żelów 1998, s. 129–130; *idem*, *Dokumentacja kartuszy trumiennych z Zelowa i Żychlina*, Gdańsk 2001, maszynopis, Muzeum w Zelowie – Ośrodek Dokumentacji Dziejów Braci Czeskich.

³⁵ Nieliczne już kartusze wykonane ze srebra przechowywane są m.in. w klasztorze oo. paulinów na Jasnej Górze, zob. J. Golonka, J. Żmudziński, *Skarbiec Jasnej Góry*, Jasna Góra 2000, s. 300–302, il. 137–138, tam literatura.

³⁶ J. Dziubkova, *Vanitas...*, s. 102–103, poz. kat. 84, il. 28, tam literatura; *Leszczyńscy w dziejach Leszna*, [katalog wystawy], red. W. Omieczynski, Leszno 1997, s. 25–26, poz. kat. 2; *Klejnot w koronie Rzeczypospolitej. Sztuka zdobnicza Prus Królewskich*, [katalog wystawy], red. Cz. Betlejewska, t. 2, Gdańsk 2006, s. 149, kat. II. 83 (oprac. B. Tuchołka-Włodarska).

³⁷ *Portrety trumiennie, tablice inskrypcyjne i herbowe*, red. J. Patorska, Międzyrzecz 1996, *passim*.

³⁸ *Przeraźliwe echo trąby żalostnej do wieczności wzywającej. Śmierć w kulturze dawnej Polski od średniowiecza do końca XVIII wieku*, [katalog wystawy], red. P. Mrozowski, Warszawa 2000, s. 196, poz. kat. IV.24 (oprac. I. Snopek).

Kartusze przechowywane w Charbrowie podczas wystawienia trumny w kościele nabite były na jej krótsze boki i pełniły rolę podobną do portretu trumiennego. Podobnie jak one, wtórnej, epitafijnej czy memoratywnej funkcji³⁹ nabrały z chwilą zdjęcia ich z trumien i zawieszenia na ścianie kościoła. Przy czym kartusze trumienne z Charbrowa zdjęte zostały dopiero w chwili ostatecznego zamknięcia krypty na początku XIX w. Odmienne natomiast postępowano ze wspomnianymi kartuszami z Zelowa i Żychlina, które również nabijane na krótszy bok lub wieko trumny, stanowiły po pogrzebie tymczasowe oznaczenie ziemnej mogiły i dopiero po wzniesieniu nagrobka przenoszone były do zakrytych kościołów, gdzie zdobiły ich ściany⁴⁰. Podobnie postępowano z kartuszami w okolicach Gdańska⁴¹.

Czas powstania kartuszy charbrowskich, które zachowały się w kompletach (parami), ograniczony jest datami śmierci poszczególnych członków rodziny von Somnitz: najstarszy z kompletów pochodzi z 1723 r., najmłodszy zaś z 1777 r.⁴² W kompletach tych zachowały się również ozdobne uchwyty do trumien, wraz z szyldzikami. Pozbawione ich są obecnie jedynie kartusze Ernesta von Somnitz i Cathariny Renaty von Somnitz z domu von Krockow.

Dekoracja kartuszy składa się z zestawu ornamentów charakterystycznych dla kolejnych epok, w których zostały wykonane – poczynając od późnobarokowych z trumny Ernesta von Somnitz (zm. 1723 r.), poprzez regencyjne ornamenty kartuszy z trumien Cathariny Renaty von Somnitz z domu von Krockow (zm. 1736 r.) i Johanna Friedricha von Rindtorff (zm. 1741 r.), a kończąc na rokokowych z trumien Christopha von Somnitz (zm. 1766 r.), Renaty Charlotty

³⁹ Niewiele zachowało się przekazów ikonograficznych przedstawiających wygląd trumny z przytwierdzonymi do niej kartuszami. Jednym z nich jest powstałe w 1697 r. mauzoleum rodziny von Finckenstein w Dąbrównie. Zdjęcie z ok. 1920 r. pokazuje wnętrze mauzoleum wypełnione trumnami, które ustawione zostały pod ścianami na wspólnym postumencie (E. Joachim, M. Klinkenberg, *Familien-Geschichte des Gröflich Finck von Finckensteinschen Geschlechts*, Bd. 1, Berlin 1920, il. 11). Barokowe trumny mają trybowane kartusze przytwierdzone do krótszej ścianki „w głowie”. Kartusze te zajmują całą powierzchnię ścianki trumny, sprawiając na oglądającym je widzu wrażenie, że nie są one wykonane z drewna, lecz z kosztowniejszego trybowanego metalu. Ozdabianie trumien kartuszami i innego rodzaju okuciami miało zapewne upodobnić je do okazalszych, metalowych sarkofagów, zob. K. Bürger, *Chronik der Stadt Gilgenburg, Kreis Osterode (1326-1851)*, Hamburg 1983, s. 47.

⁴⁰ Zelów: relacja p. Jerzego Swobody (Zelów, 1999 r.), relacja p. Leonii Kedajowej (Zelów, 2000 r.); Żychlin: K. Gorczyca, *Żychlin pod Koninem. Dzieje wsi i zboru*, Warszawa 1997, s. 142.

⁴¹ Tylko dla czterech miejscowości z okolic Gdańska naliczono ich ponad dwieście, pochodzących od 1760 r. do początku XX w., por. E.B. Jantzen, *Sargschilder in den Landkirchen des Freistaates Danzig*, „Danziger familiengeschichtliche Beiträge”, 2, 1934, s. 76-86; H.B. Meyer, *Sterbebräuche und Totenehrung im Danziger Land*, „Weichselland. Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins”, 37, 1938, 1, s. 59.

⁴² Jedynym wyjątkiem jest kartusz, znaleziony w pobliżu mauzoleum rodziny von Somnitz, przechowywany przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku, Delegaturę w Słupsku.

(Caroliny) von Wussow z domu von Somnitz (zm. 1773 r.), Sophii Constantii von Somnitz z domu von Weiher (zm. 1777 r.) i nieznaney osoby (III tercja XVIII w.).

W dekoracji kartuszy tylko dwukrotnie pojawiają się typowe i szeroko rozpowszechnione symbole wanitatywne – czaszki i piszczele – symbole śmierci, krańca życia doczesnego i jego marności, które mają wielowiekową tradycję w sztukach przedstawiających i są powszechnie zrozumiałe⁴³. Natomiast wszystkie zdobione są ornamentem kwietnym, komponowanym w girlandy i festony, tworzącym ramę dla części środkowej z inskrypcją. Ten typ ornamentu ma także dawne i szeroko rozpowszechnione konotacje wanitatywne⁴⁴.

Większe kartusze, umieszczone pierwotnie „w głowie” trumny, dekorowane są najważniejszymi elementami identyfikującymi zmarłych – herbami oraz napisem. Częściowym odstępstwem jest komplet z trumny Johanna Friedricha von Rindtorff, gdzie napis ten umieszczono na kartuszu mniejszym, ponad cytatem biblijnym. Kartusze zdjęte z trumien kobiet zaopatrzone są w podwójny herb: ojczysty i mężowski. Dwa herby, ojczysty i matczyny, umieszczono wyjątkowo na kartuszu Ernesta von Somnitz⁴⁵.

Głównym elementem mniejszych kartuszy, umieszczonych pierwotnie „w nogach” trumny, jest tekst biblijny. Tylko komplet przynależny do trumny Ernesta von Somnitz pozbawiony jest napisów. Zamiast nich umieszczono złożony monogram zmarłego. Cytaty z Pisma Świętego, spotykane również na epitafiach i płytach nagrobnych, głoszą niezachwianą pewność w pozyskanie zbawienia wiecznego, które jest nagrodą za przeżyte w wierze życie. Tylko jeden cytat pochodzi ze Starego Testamentu z Księgi Izajasza (Iz 60, 20), pozostałe natomiast z Nowego Testamentu: trzy razy użyto cytatu z Apokalipsy (dwa razy Ap 14, 13 i raz Ap 3, 5) i dwukrotnie fragmentu z 2 Listu do Tymoteusza (2 Tym 4, 7–8)⁴⁶.

Kartusze z Charbrowa, poza zabytkami z Zelowa i Żychlina, nie są jedynymi przykładami tego typu dekoracji trumien. Zachowały się one również w licznych polskich zbiorach muzealnych, co niewątpliwie potwierdza powszechność ich używania⁴⁷. Z kartuszkami charbrowskimi łączy się jednak jeden, nieco wcześniejszy,

⁴³ J. Białostocki, *Vanitas. Z dziejów obrazowania idei „marności” i „przemijania” w poezji i sztuce*, [w:] *idem, Płeć śmierci*, Gdańsk 1999, s. 60–66 (pierwodruk w: *idem, Teoria i twórczość. O tradycji i inwencji w teorii sztuki i ikonografii*, Poznań 1961); *Przeraźliwe echo...*, s. 10, 13–14.

⁴⁴ J. Białostocki, *Vanitas...*, s. 57, 64, 66–69.

⁴⁵ Z powodu umieszczenia na kartuszkach personaliów i herbów, są one cennym źródłem dla badań genealogicznych.

⁴⁶ W napisie na kartuszu z trumny Renaty Charlotty (Caroliny) von Wussow z domu von Somnitz wykonawca popełnił błąd w numeracji wersów: jest 28, powinno być 7–8.

⁴⁷ Przykładowo: w Muzeum Okręgowym w Legnicy (Ł. Wojtasik-Seredyszyn, *Wyroby z miedzi i jej stopów w zbiorach Muzeum Okręgowego w Legnicy*, [w:] *Zdobione wyroby z miedzi. VI Sesja Śląskiej Sztuki Użytkowej*, Legnica 1993, s. 37–38; *Sztuka niemiecka 1450–1800 w zbiorach polskich*, [katalog wystawy], red. M. Maćkowska, Kielce 1996, s. 153, poz. kat. 551, 552 (oprac. Ł. Wojtasik-Seredyszyn), w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie (23 niepublikowane obiekty), w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie (J. Dziubkova, *Vanitas...*, s. 230, oprac. J. Dziubkova), w Muzeum

pojedynczy kartusz trumienny, pochodzący z 1675 r., dekorowany herbami rodziny von Münchow i von Somnitz⁴⁸. Sposób wykonania i dekoracja, ograniczająca się jedynie do dwóch herbów z bujnymi akantowymi labrami i rozłożonego wokół nich napisu identyfikującego osobę, różni się znacznie od kartuszy trumiennych z Charbrowa, lecz łączy go z nimi osoba⁴⁹, do której trumny był przybity: „DOROTHEA ERTMUTH | VON MONCHOWEN | GEBOHRNE VON SOMNITZEN |”.

Warto również zaznaczyć, że kartusze trumiennie nie zawsze przytwierdzone były do krótszych ścianek trumny. Czasami mogły być nabijane na wieko trumny. Taki właśnie rozbudowany kartusz z trumny Otto Friedricha von Podewilsa (zm. 1760 r.) znajduje się w kościele filialnym w Krągu, w województwie zachodniopomorskim⁵⁰.

Niestety nie udało się ustalić miejsca wykonania kartuszy z Charbrowa. Ze względu na ich wysoki poziom wykonania, domyślać się można jedynie, że zostały zamówione w Gdańsku, który jeszcze przez cały XVIII w. był żywym ośrodkiem rzemieślniczym. Wątpliwe jest, by tak biegle wykonane przykłady rzemiosła metalowego powstały w innym, mniejszym ośrodku, np. w pobliskim Lęborku czy bardziej oddalonym Słupsku. Jest to tym mniej prawdopodobne, że w I połowie XVIII w. wschodnie tereny Pomorza Zachodniego znajdowały się pod wpływem warsztatów gdańskich, lokalny rynek zaś odczuwał brak rzemieślników specjalizujących się w obróbce metali, przede wszystkim przedmiotów luksusowych⁵¹, a do takich bez wątpienia zaliczyć trzeba omawiane kartusze.

O wykonawcach kartuszy trumiennych w Gdańsku zachowało się niewiele informacji. W archiwaliach gdańskich z lat 1753–1782 udało się odnaleźć nazwiska rzemieślników zajmujących się ich wykonywaniem, określanych jako „Gürtler”⁵². Wytwórcy ci należeli do gdańskiego cechu rymarzy, siodla-

Narodowym w Szczecinie (*Sztuka niemiecka...*, s. 149–150, poz. kat. 519, 520, oprac. M. Łopuch i tamże dwa niepublikowane; wszystkie przejęte ze składnicy konserwatorskiej w Kołobrzegu).

⁴⁸ Muzeum Regionalne w Szczecinku, wymiary kartusza: 42,3 cm na 55,5 cm, por. *1000-letnie dziedzictwo chrześcijańskie Pomorza Środkowego*, [katalog wystawy], Koszalin 2000, s. 146, poz. kat. IV.43.

⁴⁹ Dorothea Erdmuth von Somnitz, córka Lorenza Christoph'a von Somnitz (1612–1678), siostra Petera von Somnitz (1645–1693), zob. Archiwum Państwowe w Szczecinie, Rękopisy i Spuścizny, nr 721; por. skrócone drzewo genealogiczne rodziny von Somnitz w niniejszym artykule. Według cytowanego źródła ur. w 1658 r., co trzeba uznać za pomyłkę, gdyż jej chrzest odbył się 12 marca 1656 r. w kościele niemiecko-reformowanym (Burgkirche) w Królewcu, zob. *Die Getaufte Bey der Königsberg. Refor. Gemein.* (tytuł nagłówekowy), s. 13 (rękopis ze zbiorów prywatnych).

⁵⁰ Na temat wyposażenia kościoła w Krągu zob. J. Kriegseisen, *Mauzoleum rodziny von Podewils w Krągu i jego wyposażenie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” (Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo, XXXV), red. J. Poklewski, Toruń 2008, s. 89–113.

⁵¹ Z. Szultka, *Rzemiosło i handel Słupska w drugiej połowie XVII i XVIII wieku*, Słupsk 1981, s. 106–107, 109.

⁵² AP Gdańsk, Urząd Wiceprezującego Burmistrza, 300, 5/193 a, s. 53, 106, 165; 300, 5/193 b, s. 31; 300, 5/876, s. 61; Urząd Prezującego Burmistrza, 300, 1/293, s. 135; 300, 1/294, s. 89,

rzy i paśników („Riemer, Sattler und Gürtler Gewerk”). Asortyment wytwarzany przez paśników-mosiężników⁵³ był szeroki. Na podstawie zestawienia z 1763 r. wiemy, że oprócz złożonych i srebrzonych kartuszy oraz okuć i galanterii trumiennej produkowali m.in. co najmniej pięć rodzajów ozdobnych gwoździ, okucia meblowe, odlewane i srebrzone części uprząży, sprzączki, srebrzone blakiery⁵⁴. Potwierdzają to przykłady z Krakowa i Cieszyna, gdzie zajmowali się produkcją drobnej galanterii wykonywanej z blachy mosiężnej oraz z metalu odlewane. W Krakowie na sztukę mistrzowską mosiężnik wykonać musiał m.in. trybowaną, mosiężną i srebrzoną lampkę, a w zakresie jego wytwórczości znajdowały się m.in. srebrzone i złożone ćwieki do trumien⁵⁵. Krakowski cech mosiężników i brązowników wchłonął w 1774 r. paśników, a ostatecznie połączył się z kotlarzami⁵⁶. Z kolei w I połowie XIX w. cieszyński „Gürtlermeister”, Jan Barth, wykonywał monstrancje, kielichy komunijne, pojemniki na sponki do strzelb myśliwskich, ale również blaszane ozdoby kolumnienek i innych części metalowych wieży ratuszowej w Cieszynie⁵⁷. Tylko pozornie nielogiczne wydaje się połączenie w Krakowie w jednym cechu mosiężników, brązowników, kotlarzy i paśników, czy w Gdańsku rymarzy, siodlarzy i paśników-mosiężników. Na przykładzie tzw. pasów przeworskich wytwarzanych w Polsce od XVI do XX w. wiemy, że wykonywali je paśnicy, którzy z racji użycia różnych materiałów musieli posiadać umiejętność pracy w skórze, tekstyliach i w metalu⁵⁸. Z literatury wiadomo, że kartusze wykonywali również blacharze i kowale miedzi⁵⁹, jednak odnosi się to już raczej do późniejszej,

127; 300, 1/319, s. 103, 138, 190; Biblioteka Archivii, 300, R/Vv, 258, s. 56, 184.

⁵³ Słowo „Gürtler” w języku niemieckim ma dwa znaczenia: paśnik (pasiarz) i mosiężnik.

⁵⁴ AP Gdańsk, Rękopisy elbląskie, 492/664, s. 22.

⁵⁵ F. Kiryk, *Cechowe rzemiosło metalowe, Zarys dziejów do 1939 r.*, Kraków 1972, s. 251. W 1857 r. *Gürtlermeister* C.J. Maladinski naprawiał i złocił miedziany okręt, stanowiący zwieńczenie hełmu wieży Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku, por. E. Wróblewska, *Ludwisarnie Benningków, Wittwercków i Anthonych. Studium z dziejów gdańskiego cechu odlewniczego*, Warszawa 1999, s. 67, tam literatura.

⁵⁶ F. Kiryk, *op. cit.*, s. 252.

⁵⁷ W. Iwanek, *Złotnictwo na Śląsku Cieszyńskim. Próba zarysu*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (Sztuka)”, 6, 1973, s. 125-126, 150-151. Choć nie można zgodzić się z utożsamianiem przez autora złotników z pasiarzami, to słuszna jest jego uwaga, iż nie można identyfikować pasiarzy (źródłowe „Gürtler”) z pasamonikami, którzy należeli do grupy rzemiosł tekstylnych i zajmowali się produkcją galanterii pasmanteryjnej (W. Iwanek, *op. cit.*, s. 125, przyp. 3).

⁵⁸ E. Volckmann, *Alte Gewerbe und Gewerbegassen. Deutsche Berufs-, Handwerks- und Wirtschaftsgeschichte älterer Zeit*, Würzburg 1921, s. 156; A. Bochnak, K. Buczkowski, *Rzemiosło artystyczne w Polsce*, Warszawa 1971, s. 49; M. Horn, *Rzemiosła metalowe w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550-1650*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, 45, 1971, s. 57; M. Bartkiewicz, *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław 1979, s. 73, 86; Z. Żygulski jr., *Dzieje polskiego rzemiosła artystycznego*, Warszawa 1987, s. 32; T. Fercowicz, *Tarcze trumienne cechu rzeźników świdnickich z 1787 r.*, „Rocznik Świdnicki”, 28, 2000, s. 49.

⁵⁹ E.B. Jantzen, *op. cit.*, s. 75.

dziewiętnastowiecznej, produkcji masowej, podobnej do kartuszy z Zelowa i Żychlina.

Jak już wykazaliśmy na przykładzie wejherowskiego kartusza Ludwika Anny Teodory Leszczyńskiej, kartusze trumiennie wykonywane były również przez złotników⁶⁰. Przechowywany w Muzeum Narodowym w Poznaniu kartusz Hermanna von Maydell wyszedł z warsztatu Johanna Christiana Bierpfaffa⁶¹. Również przez złotnika wykonany mógł być srebrny kartusz trumienny przeznaczony na trumnę Adolfa Friedricha von Zastrow i choć nie jest to wyrób cechowany, to ze względu na miejsce zgonu można przypisać go niezbyt wpraw-nemu, nieznanemu rzemieślnikowi gdańskiemu, prawdopodobnie złotnikowi pracującemu poza cechem⁶². Z kolei jako praca złotnika błędnie zakwalifikowa-ny został kartusz Pawła Świetlickiego z ok. 1756 r. ze zbiorów Muzeum Naro-dowego w Gdańsku, wykonany ze srebrzonego mosiądzu⁶³. Znany z literatury kartusz ze Stuchowa, wykonany z blachy cynowej, był prawdopodobnie dziełem konwisarza⁶⁴. Na terenie Polski, choć wspomina o nich literatura, nie udało się odnaleźć lub zidentyfikować kartuszy trumiennych wykonanych z drewna⁶⁵.

W źródłach nie zachowały się precyzyjne określenia rodzaju okuć wyko-nywanych przez mosiężników. Najczęściej używano na ich określenie słowa „Beschlag” lub „Sargbeschlag” (nie wiemy, czy były to okucia rodzaju kartuszy trumiennych, czy też pasmanteria trumienna, czyli taśmy i listwy dekorujące całe powierzchnie trumny). Warto jednak przytoczyć ich ceny znane z gdań-skich rachunków pogrzebowych. Trumnę przeciętnego mieszczanina zdobio-no tanią, dość pospolitą galanterią rzemieślniczą: wyciętymi z cienkiej blachy „okuciami”, kwiatami i koronami⁶⁶. Domyślać się można, że rachunki wysta-wione przez gdańskich rzemieślników dotyczyły raczej kartuszy trumiennych,

⁶⁰ Przykładowo: źródłowo potwierdzone jest wykonanie przez złotnika Jana Parczowskiego z Lublina „tablic które natenczas Robił do trumny”, zob. I. Rolska-Boruch, *Cech złotników lu-belskich (XVI-XVIII w.)*, (Towarzystwo Naukowe KUL, Źródła i monografie, 162), Lublin 1997, s. 24, 110.

⁶¹ Z. Dolczewski, *Cyrawscy dziedzice, czyli tablice trumiennie rodziny von Maydel jako źródło genealogiczne*, „Studia Muzealne”, 19, 2000, s. 105, il. 3, tam literatura.

⁶² Muzeum Regionalne w Szczecinku, wymiary kartusza: 31,4 cm na 16,4 cm, por. A. Konar-ska, *Mecenat artystyczny szlachty pomorskiej. Od XVI do początku XX wieku*, [katalog wystawy], Słupsk 1998, s. 96, poz. kat. IV/7; *1000-letnie...*, s. 130, poz. kat. IV.10.

⁶³ B. Tuchołka-Włodarska, *Złotnictwo od XIV do XX wieku w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku*, Gdańsk 2005, s. 45-46, poz. kat. I.37; ostatnio *Portret ponad wszystko. Jacob Wessel i jego wiek. Sztuka gdańska XVIII wieku*, red. A. Mosingiewicz, D. Kaczor, Gdańsk 2005, s. 270, poz. kat. VIII.1.3 (oprac. B. Tuchołka-Włodarska).

⁶⁴ G. Bronisch, W. Ohle, *op. cit.*, s. 371.

⁶⁵ Kartusz z herbem rodziny von Krockow z kościoła w Sarbsku był wykonany z polichro-mowanego drewna, wymiary kartusza: wysokość – 94 cm, szerokość – 80 cm, por. H. Lemcke, *op. cit.*, s. 302.

⁶⁶ M. Bogucka, *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV-XVII w.*, Warszawa 1962, s. 86-87, 274, 344; E. Kizik, *Śmierć...*, s. 102.

a nie owej galanterii, o czym świadczyć może ich stosunkowo wysoka cena. W 1777 r. wystawiono rachunek opiewający na 36 florenów za okucia i uchwyty wykonane dla ozdobienia trumny lekarza Carla Clessa, w 1779 r. za okucie na trumnę Marii Concordii Paleske pobrano 49 florenów i 19 groszy, za ozdoby trumny złotnika Friedricha Ephraima Siebera wykonawca otrzymał 50 florenów, a w 1781 r. rzemieślnik dostał 45 florenów za okucie trumny Jacoba Ohla⁶⁷. Koszty nie zawsze jednak były tak wysokie. W 1742 i 1776 r. za okucia wykonawca otrzymał zaledwie, odpowiednio, 7 i 8 florenów, a w 1753 r. – tylko 5 florenów⁶⁸.

Ponieważ cena kartusza trumiennego była wysoka w stosunku do innych pozycji ujmowanych w spisach, w których wymieniano wszystko, co niezbędne do godnego pochówku, pozwala to przypuszczać, że tego rodzaju ozdoba trumny była artykułem luksusowym. I tak, np. na pogrzeb Anny Elisabeth Röthmacherin w 1777 r. wydano w sumie 747 florenów i 10 groszy, trumna i kartusz były w tej samej cenie 50 florenów⁶⁹, pogrzeb zaś Johanna Georga Brandta w 1781 r. kosztował 448 florenów i 16 groszy, przy czym za trumnę zapłacono 72 floreny, a za kartusz „tylko” 45 florenów⁷⁰.

Katalog

Wszystkie kartusze wykonano z blachy mosiężnej lub ze stopu miedzi; są one wycinane, trybowane, puncowane, grawerowane, cyzelowane oraz częściowo lub w całości srebrzone, złoczone i polichromowane.

Charbrowo

1. Para kartuszy z trumny Ernesta von Samnitz (zm. 1735 r.); il. 1

Górny kartusz, mniejszy, pierwotnie „w nogach” trumny. Kartusz rozszerzający się ku górze, zamknięty nieregularnie w kształcie zbliżonym do półkola. W środku owalna, pionowa tarcza zwieńczona koroną o pięciu kwiatonach. W tarczy lustrzany monogram zmarłego: EVS |. Nad tarczą maskaron. Całość okolona gałązkami wawrzynu związanymi u dołu kokardą. Pod nią data: 17. 23. |.

Dolny kartusz, większy, pierwotnie „w głowie” trumny. Kartusz rozszerzający się ku górze, zamknięty podobnie jak okucie mniejsze. W środku dwa herby z labrami: lewy – herb rodziny von Krockow, prawy – podkomorski

⁶⁷ AP Gdańsk, Urząd Prezydującego Burmistrza, 300, 1/293, s. 135; 300, 1/302, s. 79; 300, 1/319, s. 103, 138.

⁶⁸ *Ibidem*, 300, 1/279, s. 25; 300, 1/334, s. 27.

⁶⁹ *Ibidem*, 300, 1/319, s. 190–191.

⁷⁰ AP Gdańsk, Urząd Wiceprezydującego Burmistrza, 300, 5/193 a, s. 165.

*Kartusze
trumienne
rodziny von
Somnitz...*



1. Para kartuszy z trumny Ernesta von Somnitz (zm. 1723 r.)

herb rodziny von Somnitz. Całość otoczona gałązkami wawrzynu związanymi u dołu kokardą, a pod nią data: 17. 23. |⁷¹.

Kartusze w całości złożone. W lewym górnym rogu obu kartuszy słabo widoczny szew, wskazujący na zespolenie każdego z dwóch kawałków blachy.

Wymiary: mniejszy kartusz – wysokość: 65 cm, szerokość: 60 cm; większy – wysokość: 85 cm, szerokość: 77 cm.

Podkomorzy pomorski, dziedzic Charbrowa, syn Petera von Somnitz⁷². Jako patron pomorskiego zboru Jednoty Wielkopolskiej⁷³, reprezentował stan szlachecki na generalnym synodzie ewangelików Rzeczypospolitej w Gdańsku w 1718 r.

2. Para kartuszy Cathariny Renaty von Somnitz z d. von Krockow (zm. 1735 r.); il. 2

Oba kartusze kształtem zbliżone do poziomych owali, których góra i dół ścięte. Górny kartusz, mniejszy, pierwotnie w „nogach” trumny. Składa się z dwóch znitowanych blach: owalnej, złożonej tarczy w środku, zwieńczonej koroną o pięciu kwiatonach na tle dekorowanym rybią łuską, i srebrzonej „bordiury” na zewnątrz. Na owalnej, wypukłej tarczy napis: ICH. HABE. EINEN. | GÜTEN. KAMPFF. GEKAMP. | .FFET. ICH. HABE. GLAÜBEN. | GEHALTEN. HINFORT. IST. MIR. | BEÿ. GELEGT. DIE. KRONE. DER. | GERECHTIGKEIT. | 2. THIMOTHEUM. 4. CAPITEL. | . Wokół gałęzie wawrzynu związane u dołu kokardą.

Dolny kartusz, większy, pierwotnie „w głowie” trumny. W centrum wolutowy kartusz, w którym, na tle z rybiej łuski, tarcza herbowa dwudzielna w słup. Herby: prawy – podkomorski herb rodziny von Somnitz, lewy – herb rodziny von Krockow. Ponad tarczą herbową główka anielska ze skrzydełkami, a nad nią korona o pięciu kwiatonach. Wokół kartusza labry w formie miękkiego ornamentu akantowego. Wzdłuż brzegów owalu przynitowana złożona taśma – banderola z napisem na groszkowanym tle: .GEBOHR 1678 15. MAY CATHARINA RENATA TUGENDREICH. VON SOMNITZ. GEBOH. VON KRACKAUEN GESTOR 1736 20. JULY. | . W górnej części owalu ornament roślinny, w dolnej,

⁷¹ Kartusz trumienny z herbem rodziny von Krockow o bardzo podobnej dekoracji (wykrój tarczy herbowej, sposób kształtowania akantowych labrów i okalających ich gałęzi laurowych związanych kokardą) przechowywany jest w zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku (wysokość – 65 cm, szerokość – 65 cm). Ponieważ dekorowany jest tylko jednym herbem, pochodzi prawdopodobnie z trumny mężczyzny z rodziny von Krockow. Na podstawie analogii z kartuszem z trumny Ernesta von Somnitz datować go można na I tercję XVIII w., por. A. Kornarska, *op. cit.*, s. 143, poz. kat. IV/84.

⁷² AP Gdańsk, Akta majątku Somnitzów z Charbrowa, 997/8, k. 365; P. Cassius, *Der allberste Seegen der Sterbenden, (...) Bey (...) Leichbegängnuß, (...) Herrn Peter von Somnitz, (...) zum Druck verfertigt von ...*, DANTZIG b.r., s. 45; *Irrdischer Pilgerschaft und Himmlischer Virgerschaft, (...) Bey (...) Beysetzung (...) HERREN Peter von Somnitz (...) vorgestellt ...*, DANTZIG b.r., s. 3.

⁷³ W. Kriegseisen, *op. cit.*, s. 158.



*Kartusze
trumienne
rodziny von
Somnitz...*

2. Kartusz (z pary) z trumny Cathariny Renaty von Somnitz z d. von Krockow (zm. 1736 r.)

poniżej tarczy herbowej, ornament komponowany z kratki regencyjnej, akantu i muszli. Dolny ornament na osobnym, zespolonym z całością, prostokątnym kawałku blachy. Strzała w herbie rodziny von Somnitz pierwotnie błędnie trybowana grotem w dół.

Wymiary: mniejszy kartusz – wysokość: 44 cm, szerokość: 48 cm; większy – wysokość: 60 cm, szerokość: 65 cm.

Żona Christopha Lorenza von Somnitz, sędziego ziemskiego łęborskiego i bytowskiego, dziedzica Maszewa (Massow)⁷⁴, córka Lorenza Gneomara von Krockow⁷⁵.

⁷⁴ R. Cramer, *Geschichte der Lande Lauenburg und Bütow*, Königsberg 1858, s. 106.

⁷⁵ AP Gdańsk, Akta majątku Somnitzów z Charbrowa, 997/13, k. 9, 124.

4. Para kartuszy oraz sześć uchwytów i dwanaście sztyldzików pod uchwytami z trumny Christopha von Somnitz (zm. 1766 r.); il. 3

Górny kartusz, mniejszy, pierwotnie „w nogach” trumny. Kartusz w kształcie zbliżonym do sześcioboku. W środku owalna, wypukła, pionowa z napisem: JOHANN FRIEDRICH. | von Rindtorff. | SR. KONIGE MAYESTAT MAJOR. | NATUS AO. 17. D: 26. DECEMBER. | DENATUS AO. 1741. D. 4. JUNY | SEELIG SIND DIE IN DEM HERREN STERBEN | VON NUN AN DER GEIST SPRICHT SIE | RUHEN VON IHRER ARBEIT. | APOC: XIV. 13. |. Nad tarczą korona o pięciu kwiatonach. Pod tarczą czaszka na pieszczelach i liście palmowe. Całość okolona symetrycznie budowanym ornamentem z wolut, kratki regencyjnej i łuski.

Dolny kartusz, większy, pierwotnie „w głowie” trumny. Kartusz w kształcie zbliżonym do sześcioboku. W centrum wolutowy kartusz z owalną, wypukłą, pionową tarczą z herbem zmarłego – ciołek w lewo. W klejnocie wspięty ciołek w lewo i bawole rogi po bokach. Labry w formie bujnego ornamentu akantu. Poniżej tarczy herbowej ornament składający się z wolut, akantu, łusek i wstęg.

Sztyldziki pod uchwytami zdobione główkami anielskimi na chustach, wokół ornament akantowy. Uchwytami proste, w środku płaska lwia głowa.

Klejnot herbu wykonany z osobnego kawałka blachy.

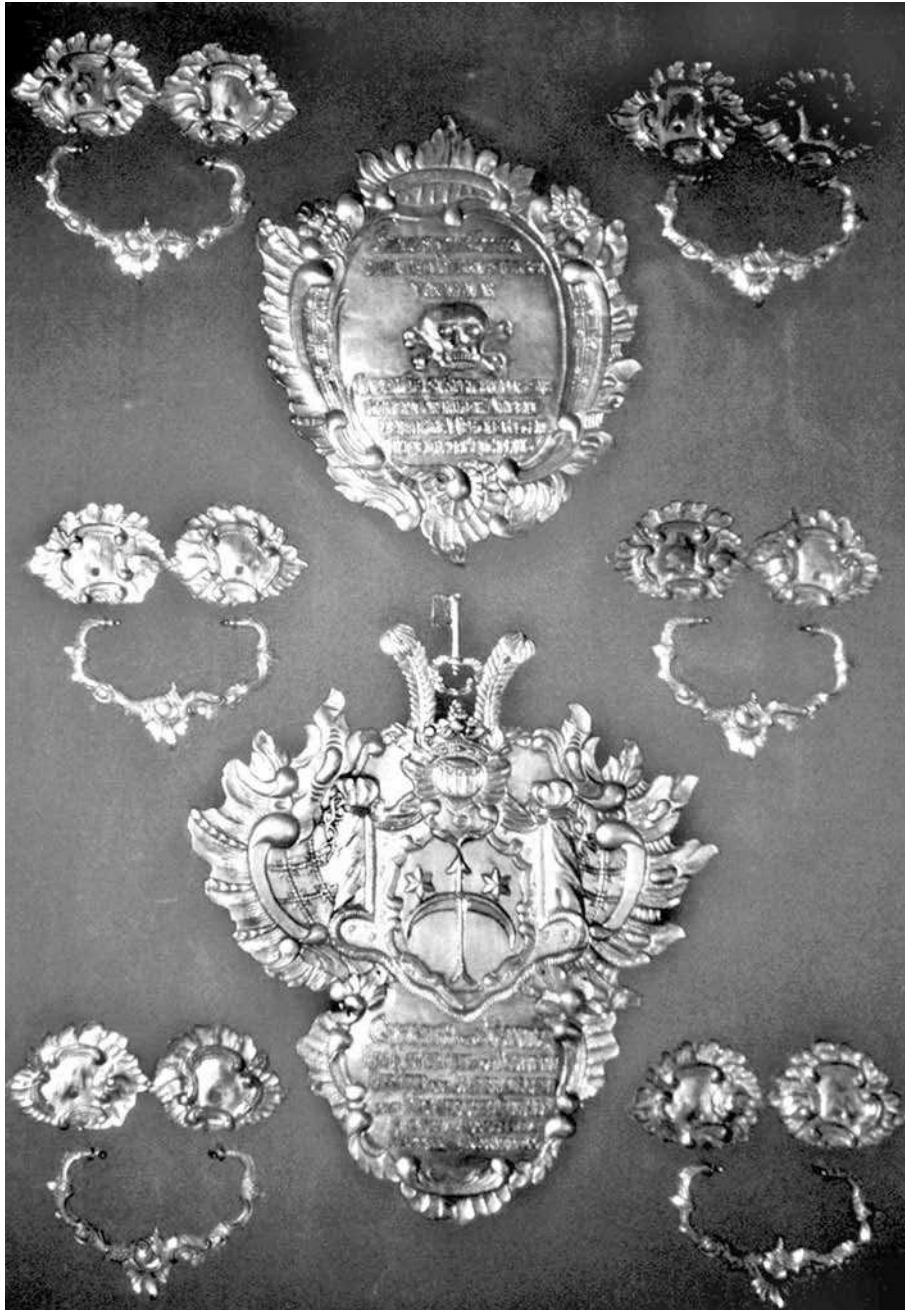
Wymiary: mniejszy kartusz – wysokość: 47 cm, szerokość: 33 cm; większy – wysokość: 65 cm, szerokość: 62 cm. Uchwytami – szerokość: 22 cm. Sztyldziki – wysokość: 15 cm, szerokość: 23 cm.

Pierwszy mąż Renaty Charlotty (Caroliny) von Somnitz⁷⁶, córki Christopha Lorenza von Somnitz.

Górny kartusz, mniejszy, pierwotnie „w nogach” trumny. Kartusz w kształcie zbliżonym do pionowego owalu. Środkowa, wypukła część z napisem rozdzielonym w środku czaszką na skrzyżowanych pieszczelach. Napis: SEELIG SIND DIE TODTEN | DIE IN DEM HERREN STERBEN | VON NUN AN | (czaszka na pieszczelach) | IADER GEIST SPRICHT DAS SIE | RUHEN VON IHRER ARBEIT | DENN IHRE WERCKE FOLGEN | IHNEN NACH APOC: 14 V 13 |. Wokół nieregularnie komponowany ornament rocaille'owo-kwietny na „sznurkowej” kratce regencyjnej. Litery i czaszka z pieszczelami złożone.

Dolny kartusz, większy, pierwotnie „w głowie” trumny. Kartusz w kształcie zbliżonym do pionowego owalu, rozszerzającego się u góry. W centrum podkomorski herb rodziny von Somnitz na paludamentum. Pod tarczą herbową nieregularne, wypukłe pole z napisem: CHRISTOPH VON SOMNITZ | ERB

⁷⁶ AP Gdańsk, Akta Krokowskich z Krokowej, 999/699, s. 1.



*Kartusze
trumienne
rodziny von
Somnitz...*

3. Para kartuszy oraz trzy uchwyty i trzy sztyldziki pod uchwyty z trumny Johanna Friedricha von Rindtorff (zm. 1741 r.)



4. Kartusz (z pary) z trumny Christopa von Somnitz (zm. 1766 r.)

KAMMER HERR VON POMMERN | ERB HERR DER CHARBRAUSCHEN
| UND KROLIANTSCHEN GUTHER | NAT: DEN 4 AUGUST 1714. |
MORT: DEN 14 DECEMBRI 1766. | . Całość otoczona bogatym ornamentem
rocailléowym i „sznurkową” kratką regencyjną. Elementy herbu i litery złożone.

Dolny kartusz składa się z dwóch złączonych blach, górnej większej i szerzej, dolnej mniejszej i węższej. Klucz i strusie pióra w klejnocie z osobnych kawałków blachy.

Uchwyty skomponowane z elementów rocailléowych z rozbudowaną częścią środkową. Szyldziki pod uchwyty zdobione ornamentem rocailléowym.

Wymiary: mniejszy kartusz – wysokość: 52 cm, szerokość: 40 cm; większy – wysokość: 71 cm, szerokość: 57 cm. Uchwyty – szerokość: 22 cm. Szyldziki – wysokość: 11 cm, szerokość: 15 cm.

Podkomorzy pomorski, syn Christopa Lorenza i Cathariny Renaty von Krockow, mąż Sophii Constantii von Weiher, córki Franza i Albertine von Jatzkow⁷⁷.

⁷⁷ AP Gdańsk, Akta majątku Somnitzów z Charbrowa, 997/13, k. 9, 81, 124-125.



*Kartusze
trumienne
rodziny von
Somnitz...*

5. Kartusz (z pary) z trumny Renaty Charlotty (Caroliny) von Wussow z d. von Somnitz (zm. 1773 r.), I ∞ von Rindtorff

5. Para kartuszy oraz cztery uchwyty i osiem sztyldzików pod uchwyty z trumny Renaty Charlotty (Caroliny) von Wussow z d. von Somnitz (zm. 1773 r.), I ∞ von Rindtorff; il. 4

Górny kartusz, mniejszy, pierwotnie „w nogach” trumny. Kartusz w kształcie zbliżonym do pięcioboku. W środku pionowa, owalna, wypukła tarcza z napisem: Deine Sonne wird nicht mehr gehen, | Noch dein Mond den Schein verlieren: | Denn der Herr wird dein ewiges seijn, | und die Tage deines Leidens sollen ein Ende haben: | Jesaia. am. 60. Cap: Vers. 20. | .Ich habe einen gutem Kampf gekampffet, ich habe | dein Lauff vollendet, ich habe Glauben gehalten. | Hinfort ist mir Beÿgelegt die Krone der Gerech= | tichkeit, welche mir der Herr an ienem Tage, der | Gerechte Richter geben wird, nicht mir aber | allein, Sondern auch allen, die Seine Erscheinung lieb haben. | 2. Timoth: am. 4. Cap: vers. 28. | . Całość otoczona ornamentem rocailléowym.

Dolny kartusz, większy, pierwotnie „w głowie” trumny. Kartusz kształtem zbliżony do sześcioboku. W centrum dwie związane kokardą tarcze herbowe: prawa – herb rodziny von Wussow, lewa – podkomorski herb rodziny

von Somnitz. Między tarczami, na wysokości hełmów i klejnotów, nieregularna tarcza z napisem: RENATA CHARLOTTA | von WUSSOW | geborene von SOMNITZ | geboren | den. 6. März. 1712. | gestorben | den. 13. Mai. 1773. | . Wokół bogaty ornament rocailléowo-kwietny na tle z kratki regencyjnej.

Elementy herbów aplikowane na blasze, półplastyczne, nad nimi widoczny grawerunek, częściowo złożone.

Uchwyty skomponowane z elementów rocailléowych, część środkowa rozbudowana. Szyldziki pod uchwyty zdobione ornamentem rocailléowym.

Wymiary: mniejszy kartusz – wysokość: 49 cm, szerokość: 50 cm; większy – wysokość: 63 cm, szerokość: 69 cm. Uchwyty – szerokość: 22 cm. Szyldziki – wysokość: 15 cm, szerokość: 13 cm.

Córka Christopha Lorenza von Somnitz, żona Johanna Friedricha von Rindtorff, a następnie Georga Lorenza von Wussow (ur. 9 sierpnia 1718 r., zm. 10 stycznia 1788 r.)⁷⁸, pochodzącego z rodziny znanej w tej części Pomorza od końca XV w.⁷⁹

6. Para kartuszy oraz sześć uchwytów i dwanaście szyldzików pod uchwyty z trumny Sophii Constantii von Somnitz z d. von Weiher (zm. 1777 r.); il. 5

Górny kartusz, mniejszy, pierwotnie „w nogach” trumny. Okucie w kształcie zbliżonym do pięcioboku. W środku nieregularna, wypukła tarcza z napisem rozdzielonym czaszką na skrzyżowanych puszczelach i przeplecionym przez nie węzłem. Napis: APOC: AM. III. VERS. V. | WER UBERWINDET DER SOLL MIT | WEISEN KLEIDERN ANGELEGET WERDEN | (czaszka na puszczelach) | UND ICH WERDE SEINEN NAHMEN | NICHT AUSTILGEN AUS DEM | BUCHE DES LEBENS | . Wokół ornament rocailléowo-kwietny.

Napis i czaszka z puszczelami złożone.

Dolny kartusz, większy, pierwotnie „w głowie” trumny. Częściowo ażurowy, kształtem zbliżony do sześcioboku. W centrum dwa herby: prawy – podkomorski herb rodziny von Somnitz, lewy – herb rodziny von Weiher. Herby związane kokardą. Pod herbami pozioma, wypukła tarcza z napisem: SOPHIA CONSTANTIA VON WEIHER | VEREHL: VON SOMNITZ | GEB: D: 21 APRIL 1715. GEST: D: 16 JUNII. 1777. | . Wokół bogaty ornament rocailléowo-kwietny na tle „sznurkowej” kratki regencyjnej.

Uchwyty skomponowane z elementów rocailléowych, część środkowa rozbudowana. Szyldziki pod uchwyty zdobione ornamentem rocailléowym.

Wymiary: mniejszy kartusz – wysokość: 40 cm, szerokość: 51 cm; większy – wysokość: 63 cm, szerokość: 67 cm. Uchwyty – szerokość: 22 cm. Szyldziki – wysokość: 16 cm, szerokość: 12 cm.

⁷⁸ AP Gdańsk, Akta majątku Somnitzów z Charbrowa, 997/13, k. k. 125; E. Müller, *op. cit.*, s. 551.

⁷⁹ J. Bagmihl, *op. cit.*, Bd. 2, Stettin 1846, s. 124.

Żona Christopha von Somnitz, córka Franza i Albertine von Jatzkow⁸⁰.

*Kartusze
trumienne
rodziny von
Somnitz...*

7. Pojedynczy kartusz z trumny niezidentyfikowanej osoby, znaleziony w pobliżu mauzoleum rodziny von Somnitz w Charbrowie (III tercja XVIII w.)

Prawdopodobnie mniejszy kartusz, pierwotnie „w nogach” trumny. Kartusz w kształcie zbliżonym do pięcioboku. Środkowa, wypukła część z napisem: SELIG SIND TOTDEN DIE IN DEM HERREN STERBEN | VON NUN AN | IA DER GEIST SPRINGHT DAS SIE RUHEN VON IHRER ARBEIT | DEN IHRE WERCKE FOLGEN IHNEN NACH | APOC: AM. 14. CAP: VERS. 13. | . Wokół nieregularnie komponowany ornament rocailléowy. Elementy ornamentu rocailléowego i groszkowane tło napisu złożone. Wymiary – wysokość: 50 cm, szerokość: 48 cm.

Krąg

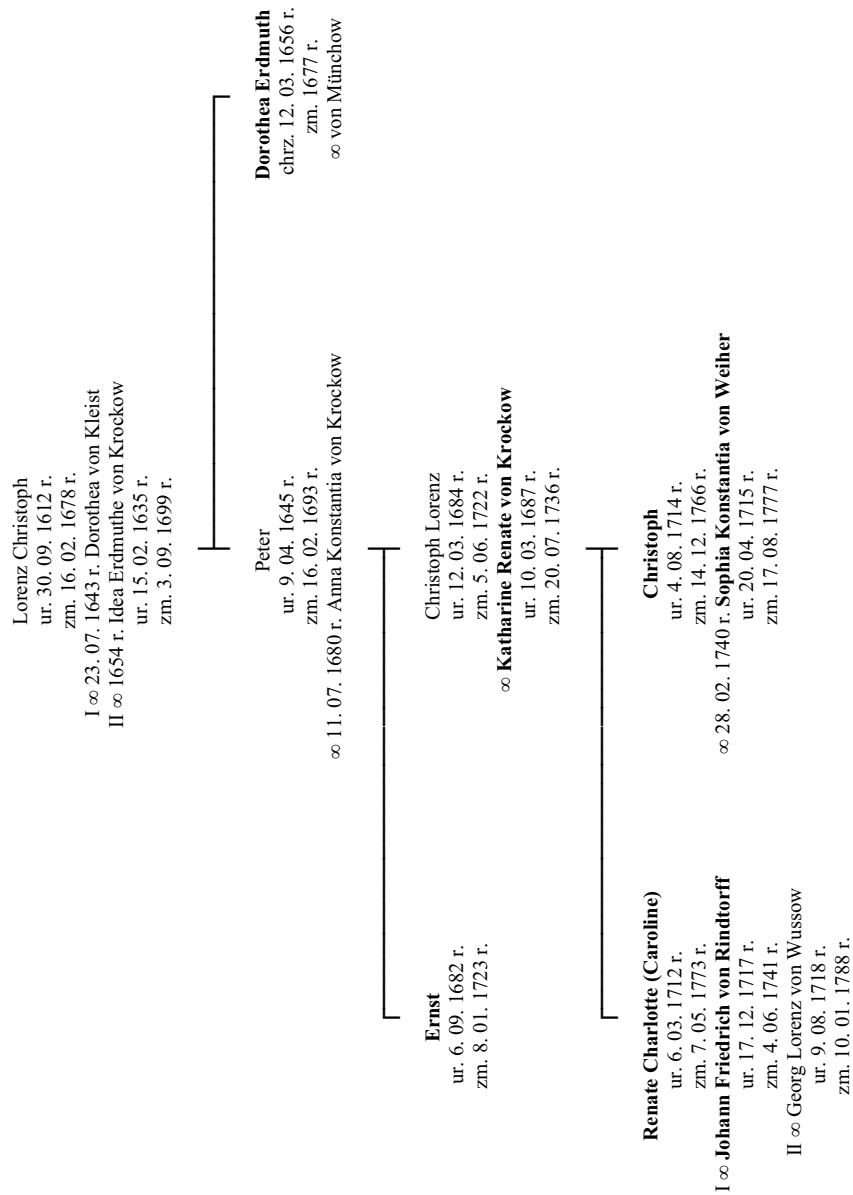
Pojedynczy kartusz z wieka trumny Ottona Friedricha von Podewils (zm. 1760 r.)

Kartusz wykonany z blachy cynowej lub ze stopu miedzi, przemalowany, z rozbudowaną, trybowaną, rokokową dekoracją, nabity na drewniane podłoże. Kratka regencyjna, ornament rocailléowy i główki anielskie ze skrzydełkami stanowią ramę kompozycyjną dla trzech przedstawień i inskrypcji. W tak ograniczonym, bardzo wąskim i nieregularnym polu umieszczono na samej górze herb zmarłego: herb rodziny von Podewils w jego odmianie hrabiowskiej. Pod tarczą herbową Ukrzyżowanie z ekspresyjną figurą Chrystusa, a u jego stóp symbole wanitatywne: czaszka z puszczelami, kosa i klepsydra. Na samym dole, ponad anielskimi główkami, zamykającymi kompozycję, znajduje się alegoria przemijania i żałoby: płaczka i anioł przy stole, na którym leży zgaszona świeca, księga i czaszka. Między Ukrzyżowaniem a alegorią umieszczono napis identyfikujący zmarłego i cytat zaczerpnięty ze Starego Testamentu (Iz 3, 10): Hier | ruhen in Gott | Die | Gebeine des Weiland Hoch | Wohlgebornen Herrn | Herrn | Otto Friedrich | Grafen von Podewils | ErbHerr auf | Crangen Wintersshagen | Buckow Latzig Bosentz etc | Welcher | Gebohren den 16ten Juli 1702 | Gestorben den 5ten Decbr 1760 | Seines Alters 57 Jahr | 4 Monath 19 Tage | ; po odstępnie: Jesaia III v. 10 | Prediget von dem | Gerechten dass Sie | es gut haben denn | Sie werden die Frucht | Ihrer Wercke | Essen | .

⁸⁰ AP Gdańsk, Akta majątku Somnitzów z Charbrowa, 997/13, k. 9, 124-125.

Skrócone drzewo genealogiczne rodziny von Somnitz

(pogrubioną czcionką oznaczono osoby, z których trumien zachowały się kartusze trumienne)



**Die Sargbeschlage der Familie von Somnitz in Charbrow (Pommern).
Der Beitrag zur neuzeitlichen Funeralkultur**

In der St.-Joseph-Kirche in Charbrow bei Leba ist ein einzigartiges Ensemble von zwolf Sargbeschlagen erhalten geblieben, die ursprunglich eine Sargausschmuckung der Mitglieder der Familie von Somnitz bildeten. Der Bestattungsort der Familie war eine Krypta, die sich unter dem Altarraum der Kirche befand. Eben von den Sargen, die sich in dieser Grabstatte befanden, wurden die Sargbeschlage entfernt. Es hing mit der Tatsache zusammen, da das Grabmal aufgeraumt und geschlossen wurde, da kein Platz fur weitere Bestattungen vorhanden war, was sich zeitlich mit dem Anfang 19. Jahrhundert erlassenen Verbot zusammenfiel, die Toten in den Kirchen zu bestatten. Die Sargbeschlage wurden dann an Holztafeln im Inneren der Kirche angebracht.

In der deutschen Vorkriegsliteratur erscheinen die Sargbeschlage nur selten. In vielen Fallen wies ihre Ausfuhrung ein niedriges Niveau auf und sie stammten meistens aus einer Zeit, die im Augenblick der Inventarisierung nicht weit zuruck gelegen war. In der polnischen Literatur blieben derartige Objekte, obwohl sie wahrgenommen wurden, kaum im Interessensbereich der Forscher und erschienen somit nur gelegentlich. Die einzige langere Erwahnung der Sargbeschlage von Charbrow kann man in der Inventarisierung von Hugo Lemcke finden.

Es ist nicht gelungen, den Herstellungsort der Sargbeschlage von Charbrow festzustellen. Da sie ein hohes kunstlerisches Niveau aufweisen, kann man lediglich vermuten, da sie in Danzig bestellt worden waren, das noch im 18. Jahrhundert ein dynamisches Handwerkszentrum war. Es ist zu bezweifeln, da die mit einer derartigen Fertigkeit ausgefuhrten Objekte des Metallhandwerks in einem anderen Zentrum, wie etwa das nahe gelegene Lauenburg oder das etwas mehr entfernte Stolp, entstehen sein konnten. Es scheint um so weniger moglich, da die ostlichen Gebiete Hinterpommerns in der ersten Halfte des 18. Jahrhunderts unter dem Einflu der Danziger Werkstatten standen, und da es auf dem lokalen Markt an Handwerkern fehlte, die sich in der Metallbearbeitung spezialisiert hatten, vor allem in der Herstellung von Luxusgegenstanden – und die Sargbeschlage zahlen zweifelsohne dazu. Uber ihre Hersteller in Danzig sind recht wenige Informationen erhalten geblieben. In den Danziger Archivalien aus den Jahren 1753-1782 wurden die Namen von Handwerkern gefunden, die sich mit ihrer Herstellung beschaftigten. Sie gehorten der Zunft, die als „Riemer, Sattler und Gurtler Gewerk“ bezeichnet wurde, an. Aufgrund einer Zusammenstellung aus dem Jahre 1763 wissen wir, da sie auer den vergoldeten und versilberten Sargbeschlagen sowie der Sargausschmuckung auch mindestens funf Arten von Schmucknageln, Mobelbeschlage, gegossene und versilberte Pferdegeschirrteile, Schnallen und versilberte Blaker herstellten.